

Wystąpienie Pana Grzegorz Łubczyk na otwarciu pomnika HENRYKA SŁAWIKA i Jego węgierskiego Przyjaciela na śmierć i życie – JÓZSEFA ANTALLA seniora w Warszawie w dniu 8 listopada 2016

Witam serdecznie wszystkich uczestników tej uroczystości, nad którą Honorowy Patronat objął Prezydent RP Pan Andrzej DUDA. Witam przedstawicieli najwyższych władz państwowych i samorządowych, a zwłaszcza byłych uchodźców wojennych na Węgrzech oraz członków ich rodzin, gdyż ta uroczystość to WASZE ŚWIĘTO. Nisko się kłaniam delegacji Budapesztu i warszawiakom oraz gościom, przybyłym z różnych stron Polski od Poznania przez Łódź i Kraków, Katowice i Jastrzębie-Zdrój po Krosno i jego Stowarzyszenie PORTIUS.

Stawiamy dziś kolejny, ważny krok w wieloletniej batalii o godne miejsce w naszej i węgierskiej historii dla wielkiego, polskiego patrioty ze Śląska – HENRYKA SŁAWIKA i Jego węgierskiego Przyjaciela na śmierć i życie – JÓZSEFA ANTALLA seniora !

HENRYK SŁAWIK, uczestnik trzech Powstań Śląskich o polskość Śląska – w największym skrócie – to wzorowy opiekun kilkudziesięciu tysięcy polskich uchodźców wojennych, przed którymi po napaści na naszą Ojczyznę Niemców i Sowietów Węgrzy otworzyli swe granice i serca! To Człowiek, który odpowiedzialność za los powierzonych mu rodaków postawił ponad bezpieczeństwo swoich najbliższych – żony Jadwigi i 14-letniej wówczas córki Krysi. To ON przy pomocy Józsefa Antalla i polskich duchownych, którzy skazanym na zagładę wystawiali fałszywe metryki chrztu, uratował – według Yad Vashem – około 5 tysięcy polskich Żydów-uchodźców. To Sławika sierota ze słynnego sierocińca żydowskiego w Vácu – Cyla Erenkrantz nazwała „Posłańcem Bożym” !

Po wkroczeniu Niemców na Węgry w marcu 1944 roku – Sławik aresztowany, bity i katowany przez niemieckich oprawców nie zdradził Przyjaciela, oskarżonego o pomoc w akcji przerzutów do Francji polskich wojskowych i udział w ratowaniu polskich Żydów. Dzięki takiej postawie Antall przeżył, a On – SŁAWIK – za to wszystko, co robił na Węgrzech jako prezes Komitetu Obywatelskiego ds. Opieki nad Polskimi Uchodźcami – został powieszony w niemieckim obozie zagłady Mauthausen-Gusen 23 sierpnia 1944 roku.

Druga postać z brązu to JÓZSEF ANTALL senior. Jako Pełnomocnik Rządu Królestwa Węgier ds. Uchodźców Wojennych tak organizował pomoc i tak zajmował się naszymi rodakami, że ci nazwali go „Ojczulkiem Polaków”. To głównie dzięki niemu tu obecna grupa uczniów z polskiej szkoły w Balatonboglárze i kilka tysięcy najmłodszych uchodźców w czasie wojny mogła się uczyć i studiować na węgierskich uczelniach.

Już po wojnie i po przejściu przez komunistów władzy na Węgrzech takich Węgrów jak Antall, pułkownicy Zoltán Baló i Zoltán Utassy za ich szlachetne czyny

wobec Polaków zamiast nagród spotkały kary i represje, zwolnienia z pracy, degradacje stopni wojskowych, zsyłki do obozów pracy przymusowej.

Gdy w 1948 roku staraniem uchodźców polskie władze postanowiły Józsefowi Antallowi podziękować Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski rządzący Węgrami krwawy Matyás Rákosi nie wydał mu zgody na wyjazd do Warszawy, by odebrał odznaczenie. I nigdy już nie przyjechał do ukochanej przez niego Polski. Dzisiaj, tu i teraz, w ten oto symboliczny sposób spłacamy nasz polski dług wdzięczności i witamy Cię, drogi Józsefie Antallu w Warszawie, w której pozostaniesz na zawsze !

SZANOWNI PAŃSTWO ! Z panem Józefem Musiołem, jako dwaj współprzewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomników Sławika i Antalla w Warszawie i Budapeszcie utworzonym przy Towarzystwie Przyjaciół Śląska w Warszawie

bardzo serdecznie WITAMY :

- wicemarszałek Senatu RP, Panią Marię KOC, reprezentującą Marszałka Senatu Stanisława Karczewskiego;
- wicepremiera, ministra kultury i dziedzictwa narodowego , Pana Piotra GLINSKIEGO;
- podsekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Pana Wojciecha KOLARSKIEGO;
- reprezentanta Rządu Węgierskiego w osobie Pana Ivána GYURCSÍKA, Ambasadora Węgier;
- p. o. Szefa UDSKIOR, Pana Jana Józefa KASPRZYKA;
- prezydenta m. st. Warszawy, Panią Hannę GRONKIEWICZ-WALTZ;
- delegację Stolicy Węgier z nadburmistrzem Budapesztu, Panem Istvánem TARLOSEM i zastępcą nadburmistrza, Panem Gaborem BAGDY;

Cieszymy się, że są z nami :

- ks. Kazimierz Kardynał NYCZ, metropolita warszawski,
- ks. Arcybiskup Wiktor SKWORC, metropolita katowicki, który od kilku lat wspiera batalię o pamięć swojego Ślązaka Sławika,
- naczelny rabin Polski, Pan Michael Schudrich;

Witamy serdecznie I wicewojewodę mazowieckiego Pana Sylwestra Dąbrowskiego i wiceprezydenta Katowic, Pana Mariusza SKIBE, wiceprezydenta miasta, które jako pierwsze uhonorowało Sławika i Antalla pomnikiem.

Witamy również Panią prezydent Jastrzębia-Zdroju - Annę HETMAN z uczniami z gimnazjum w Szerokiej, które w 2004 roku jako pierwsza w Polsce szkoła obrała Sławika na swego patrona, Dodajmy, że Szeroka, dziś dzielnica Jastrzębia, to miejsce narodzin naszego BOHATERA.

W sposób szczególny witam członków rodzin Bohaterów Polski, Węgier i Izraela : przybyłego z Budapesztu prawnuka Józsefa Antalla, Pana Zsolta JESZENSZKYEGO

i Panią Mirosławę NASTROŻNY, bliską krewną Sławika, dla której wujek Henryk to OJCIEC CHRZESTNY !

Bardzo się cieszę, że choć lekcje dawno się skończyły to są z nami na tej uroczystości uczniowie z kilku warszawskich szkół :

z „Batorego”, „Kossutha”, „Żmichowskiej”, „Powstańców Śląskich” i „Bema”.

Dziękuję, że przyjęliście nasze zaproszenie na tę lekcję z polsko-węgierskiej historii, z historii, z której mamy prawo być dumni i wiedzieć o niej jak najwięcej.

Witamy serdecznie weteranów walk o niepodległość RP, członków Rady Konsultacyjnej przy szefie Urzędu ds. Kombatantów i takiej samej Rady na Mazowszu ds. Działaczy Opozycji Antykomunistycznej, kombatantów z Mazowsza, Sybiraków, byłych więźniów politycznych, a szczególnie moją kochaną i niestety, kurczącą się grupę Uchodźców Wojennych z jakże im bliskich Węgier, w tym „boglarczyków”, uczniów z najsłynniejszej polskiej szkoły czasów wojny poza Polską nad Balatonem !

Pozdrawiam tu obecne MEDIA, w tym patronów medialnych tego wydarzenia ! To od Was w znacznym stopniu zależy, czy takie postaci jak Sławik i Antall i fenomen wojennego uchodźstwa polskiego na Węgrzech wejdą do pamięci zbiorowej Polaków. ONI na to zasłużyli !

Witam też członków Komitetu Honorowego Budowy Pomników Sławika i Antalla w osobach :

- Jego Eminencji ks. kard. Kazimierza Nycza, który od momentu ogłoszenia idei budowy pomników wiosną ubiegłego roku wspierał nas swym autorytetem, radami i błogosławieństwem, DZIĘKUJEMY !
- Bardzo też Dziękujemy Panu Jackowi Wojciechowiczowi, który jako wiceprezydent Warszawy w imieniu Stołecznego Ratusza przez rok pomagał naszemu Społecznemu Komitetowi w realizacji tego przedsięwzięcia.
- Dziękujemy również za udział w Komitecie Honorowym Panom : ambasadorowi Ivanowi Gyrcsikowi, Janowi Stanisławowi Ciechanowskiemu, śląskiemu senatorowi Andrzejowi Misiołkowi, Honorowemu Konsulowi Generalnemu Węgier w Łodzi Tadeuszowi Kaczorowi, prezesowi ZASP- u Olgierdowi Łukaszewiczowi i dyrektorowi Zespołu Pieśni i Tańca Śląsk Zbigniewowi Cierniakowi.

Ale nie byłoby tej uroczystości i identycznych pomników Bohaterów Trzech Narodów – teraz w Warszawie, a wiosną przyszłego roku w Budapeszcie, gdyby nie życzliwa pomoc, udostępnienie dlań miejsca i wsparcie finansowe:

- Miasta Stołecznego Warszawy,
- Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego,
- UDSKIOR i Muzeum Historii Polski !

Jako Społeczny Komitet tego upamiętnienia tu obecnym szefom wymienionych urzędów i instytucji w osobach Pani prezydent Hannie Gronkiewicz-Waltz, Panu premierowi Piotrowi Glińskiemu, szefowi UDSKIOR Janowi Józefowi Kasprzykowi, dyrektorowi MHP Robertowi Kostro. **BARDZO DZIĘKUJEMY !**

Henryk Sławik i József Antall senior to Ludzie nie z marmuru i nie z żelaza, lecz w **BRAŹIE** zostali ukształtowani z potrzeby **SERCA** i **WDZIĘCZNOŚCI** Przyjaciołom Węgierskim za lata wojny. Te postaci są dziełem znanego krakowskiego artysty-rzeźbiarza **WŁADYSŁAWA DUDKA**.

Panie Władysławie, proszę się wszystkim pokazać. Mistrzu **DZIĘKUJEMY !**

Przepraszam, że tak długo, ale czułem się w obowiązku zdać Państwu relację z okresu, który zaowocował tym pomnikiem.